

Sygn. akt III AUa 1743/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Małgorzata Węgrzynowska - Czajewska SSA Maciej Piankowski (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Lidia Pedynkowska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2013 r. w Gdańsku

sprawy R. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość renty

na skutek apelacji R. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 września 2011 r., sygn. akt VI U 1899/11

uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

Sygn. akt III AUa 1743/11

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13.06.2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił R. M. przeliczenia renty, powołując się na brzmienie art. 111 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz okoliczność, iż dotychczasowy wskaźnik podstawy wymiaru renty wnioskodawcy wynosi 348,87 % i jest wyższy od obliczonego na nowo, wynoszącego w poszczególnych wersjach: 140,24 %, 225,83% i 36,12 %. Zakład Ubezpieczeń społecznych wskazał także, iż w przeliczeniu uwzględniono minimalne wynagrodzenie, zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 04.09.2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł R. M., wnosząc o wyliczenie kapitału początkowego według nowych zasad, biorąc pod uwagę okres 10 lat z przepracowanych 20 z uwzględnieniem współczynnika 225,83% i dostarczonych nowych dokumentów np. RP7. Wskazał, iż do nowego przeliczenia kapitału początkowego kwalifikuje go również to,

że przepracował, będąc na rencie inwalidzkiej, 60 miesięcy z wymaganych 30 miesięcy. Decyzją z dnia 20.01.2005 r. ZUS bez jego wniosku wyliczył kapitał początkowy, biorąc pod uwagę świadectwa pracy i typując najniższą krajową. W roku 2011 dostarczył do ZUS komplet zaświadczeń o zarobkach i wystąpił o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru kapitału początkowego z 10 i 20 lat zatrudnienia i płacy. Zdaniem ubezpieczonego, pomimo niższych wskaźników, obliczając na nowo podstawę wymiaru i biorąc pod uwagę dostarczone przez niego zaświadczenia o zarobkach, wyliczenie renty okaże się korzystniejsze.

Na rozprawie skarżący wyjaśnił, iż powołuje się na art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie którego można przeliczyć jego rentę nawet wtedy, gdy wskaźnik podstawy wymiaru jest niższy od dotychczasowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując ponownie na brzmienie art. 111 ustawy emeryturach i rentach z FUS oraz okoliczność, że obliczony na nowo wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest niższy od dotychczasowego wskaźnika, który wynosi 348,87%.

Wyrokiem z dnia 14.09.2011 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

R. M. był uprawniony do renty w okresie od 1986 r. do 1989 r. Następnie powrócił do pracy. Ubezpieczony uzyskał ponownie prawo do renty w styczniu 1992 r. Będąc na rencie skarżący pracował, jednak uzyskiwał bardzo niskie wynagrodzenia. Wynagrodzenia uzyskiwane wcześniej były dla niego znacznie korzystniejsze. Do ustalenia podstawy wymiaru renty nabytej w 1992 r. przyjęto wynagrodzenia, które stanowiły podstawę wymiaru składek z 3 lat kalendarzowych, tj. od 01.01.1983 r. do 31.12.1985 r., z których wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 348,87% .

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 111 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

- 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,
- 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176,
- 3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty,

- a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Sąd I instancji podkreślił, iż według wyliczeń przedstawionych przez ZUS w zaskarżonej decyzji - wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony wg sposobów wskazanych w zacytowanym art. 111 jest niższy od dotychczasowego, czemu nie zaprzeczyła strona skarżąca.

Odnosząc się natomiast do podniesionej przez skarżącego możliwości przeliczenia należnej mu renty z zastosowaniem art. 110 przytoczonej na wstępie ustawy, Sąd Okręgowy wskazał na brzmienie tego przepisu, w myśl którego - wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub

ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Pewną modyfikację zawiera ust. 2, na podstawie którego warunek posiadania wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru nie jest wymagany od emeryta lub rencisty, który od dnia ustalenia prawa do świadczenia do dnia zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie świadczenia, w myśl ust. 1, nie pobrał świadczenia wskutek zawieszenia prawa do emerytury lub renty lub okres wymagany do ustalenia podstawy przypada w całości po przyznaniu prawa do świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wynosi co najmniej 130%.

Sąd I instancji stwierdził, iż w przypadku skarżącego nie zachodzi sytuacja opisana w ust. 2 art. 110, skarżący nie spełnia także przesłanek wynikających z ust. 1 tego artykułu. Nie ma więc możliwości dokonania przeliczenia renty skarżącego ani na podstawie art. 111 ani też art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, iż zaskarżona decyzja wydana została zgodnie z obowiązującymi przepisami i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy u skarżącego nie występują przesłanki do przeliczenia świadczenia z ZUS, gdy tymczasem występują przesłanki do przeliczenia tegoż świadczenia,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędną wykładnię przywołanego przepisu polegającą na przyjęciu, iż tylko wyższy WWPW jest przesłanką przeliczenia ponownie świadczenia, gdy tymczasem z porównania orzeczeń Sądu Najwyższego o sygn. akt II UZP 11/04 (OSNPUSiSP 2005, nr 8, poz. 113) oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2008 r., P 47/07 (OTK-A 2008, nr 9, poz. 156) wynika, iż przesłanką przeliczenia świadczenia z ZUS jest również nowo wskazany okres wymagany do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przypada w całości po przyznaniu prawa do emerytury/renty, a WWPW wynosi co najmniej 130%,

3. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 467 § 1 ust. 2 k.p.c. przez przyjęcie, iż ZUS w B.wskazał sposób wyliczenia świadczenia, gdy tymczasem organ rentowy przedstawił jedynie wyliczenie WWPW i to wyłącznie z okresu przed przyznaniem renty skarżącego, nie zaś świadczenia najkorzystniejsze jakie powodowi by przysługiwało,

4. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. przez przyjęcie, iż twierdzenia pozwanej odnośnie prawidłowości wyliczeń WWPW oraz dalej świadczenia powód nie kwestionował i zaakceptował, gdy tymczasem na rozprawie z dnia 14.09.2011 r. skarżący wskazywał na błędność przeliczenia świadczenia ZUS, który nie dysponował drukami Rp-7 wpływające na wyższe WWPW, przez co ostatecznie świadczenie winno być przeliczone ponownie, co nie nastąpiło,

- które to naruszenia prawa procesowego ad. 3 i 4 apelacji miały wpływ na wynik sprawy i

5. naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c., gdyż w błędnej ocenie sądu wyciągnięto wnioski, iż powód nie zaprzeczał, iż WWPW jest niższy, gdy tymczasem WWPW wyliczony nieprawidłowo przez organ rentowy nie mógł być podstawą do rozważań sądu, skoro nie przedstawiono sposobu jego wyliczenia, jak również sposobu wyliczenia świadczenia oraz nie wyjaśniono wszystkich wątpliwości co do poprawności wysokości otrzymywanego świadczenia.

Ubezpieczony wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, ewentualnie o zmianę wydanego w sprawie wyroku przez uwzględnienie odwołania w całości i przyznanie prawidłowo naliczonego świadczenia z ZUS od dnia złożenia wniosku.

Wnioskodawca wskazał, iż w sytuacji, w której Sąd uzna, iż materiał zgromadzony w sprawie da się uzupełnić bez konieczności przekazywania sprawy do organu rentowego, wnosi na mocy art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 467 § 1 ust. 2 o zobowiązanie ZUS do wyliczenia:

- świadczenia hipotetycznego z okresu 12 lat poprzedzających wydanie decyzji o przyznaniu renty wraz ze wskazaniem sposoby przeliczenia WWPW odnoszącego się zarobków powoda z tych lat,
- świadczenia hipotetycznego z całego okresu po przyznaniu renty powodowi.

Odwołując się do art. 381 k.p.c. skarżący wskazał, iż potrzeba powołania wskazywanego powyżej dowodu zaszła z uwagi na naruszenie art. 467 § 1 ust. 2 przez Sąd I instancji.

Uzasadniając apelację, wnioskodawca podał, że wyliczony WWPW świadczenia nie uwzględnił najkorzystniejszych 3 lat wybranych z 12 stanowiących podstawę do wyliczenia świadczenia, zaś Sąd nie zweryfikował w żaden sposób jego pisma dotyczących błędów popełnionych przez organ rentowy.

Wnioskodawca podniósł także, iż brak rzetelnego przeliczenia świadczenia uniemożliwił weryfikację poprawności wyliczenia, gdyż wskazanie, że organ wyliczył WWPW renty, nie określając, jakie lata wyliczał ZUS, nie daje podstaw do przyjęcia, iż odwołanie nie zasługuje na uwzględnienia. Powyższe wskaźniki były zaś przez niego kwestionowane.

W ocenie ubezpieczonego, organ rentowy i Sąd Okręgowy niezasadnie pominęły możliwość przeliczenia świadczenia po okresie otrzymania renty, kiedy pracował. W tym wypadku nie ma zastosowania wyłącznie wyższy WWPW niż obecnie otrzymany, wynoszący 130%. Sąd co prawda w uzasadnieniu odniósł się do tej kwestii, wskazując, iż wnioskodawca nie osiągnął tego wskaźnika, lecz wobec braku wyliczeń organu rentowego jak też braku ustaleń Sądu w tym zakresie, stanowisko Sądu nie jest zgodne z rzeczywistością.

Apelujący podkreślił, iż również przedstawiciele doktryny stoją na stanowisku, iż przeliczenie świadczenia może być korzystne dla świadczeniobiorcy w sytuacji wykazania niższego nowego WWPW, gdyż istotna jest tu data przyznania świadczenia. Wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie - w związku z uwzględnieniem zarobku po przyznaniu świadczenia - od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15 przy zastosowaniu kwoty bazowej (zarówno w części socjalnej, jak i stażowej świadczenia) z dnia zgłoszenia wniosku o przeliczenie, a nie w oparciu o kwotę bazową przyjętą do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia. W związku z tym, że wysokość kwoty bazowej jest pochodną przeciętnego wynagrodzenia, następuje jej stopniowy wzrost w kolejnych latach, co ma istotny wpływ na wysokość przeliczonego świadczenia.

Zdaniem wnioskodawcy, Sąd Okręgowy naruszył zatem przepis art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż skarżący nie posiada wskaźnika WWPW wyższego niż 130%. W tych też okolicznościach błędnie ustalono, iż ubezpieczony wskaźnika nie osiąga, przy czym organ rentowy nie wyliczał WWPW po 1992 r. Niezrozumiałym jest przy tym powoływanie się przez Sąd na dane, których brak. W tym zakresie Sąd dokonał błędnych ustaleń stanu sprawy wobec braku ustaleń samych tylko wyliczeń odnośnie okresu po 1993 r. przez organ rentowy.

Wnioskodawca podniósł, iż powyższy błąd w ustaleniach faktycznych znajduje odzwierciedlenie w sprawie przez dalsze naruszenia przez Sąd przepisów procedury, w tym w szczególności art. 467 § 1 ust. 2 k.p.c. przez ustalenie, iż organ rentowy dokonał prawidłowego wyliczenia świadczenia hipotetycznego, podczas gdy w rzeczywistości organ rentowy błędnie wyliczył WWPW w okresie poprzedzającym przyznanie mu świadczenia rentowego. W konsekwencji, rozstrzygnięcie w przedmiocie braku podstaw do przeliczenia świadczenia oparło się o nierzetelne wyliczenie WWPW przed okresem przyznania renty (tj. 1992 r.), natomiast brak było ustaleń co do wyliczeń po tym okresie.

Skarżący przyznał, że WWPW co do okresu przed przyznaniem renty w 1992 r. było po przeliczeniu przez ZUS niższe, lecz nie było ono prawidłowe i nie objęło dyspozycji ustępu przepisu art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS

odnośnie przeliczenia po okresie przyznania świadczenia po 1992 r. Sąd bezzasadnie więc przyjął, iż wnioskodawca uznaje wyliczenia co do okresu po 1992 r., których brak w materiale dowodowym sprawy.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 08.05.2012 r. wnioskodawca podał, iż chce wyliczenia renty z 3 najkorzystniejszych lat, ale nie muszą być one kolejne.

W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu Apelacyjnego z dnia 08.05.2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w piśmie z dnia 29.05.2012 r. dokonał hipotetycznego wyliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonego w 4 wersjach:

- wybierając najkorzystniejsze 10 lat z 20 lat kalendarzowych przed rokiem złożenia wniosku w 2011 r. z zastosowaniem nowej kwoty bazowej,
- wybierając najkorzystniejsze 10 lat z 20 lat przed złożeniem wniosku w 1992 r. i stosując kwotę bazową do całego świadczenia,
- wybierając 20 najkorzystniejszych lat z całego okresu ubezpieczenia,
- ustalone wwp z 3 lat z 12 lat przed rentą.

W odpowiedzi na zarządzenie Sądu z dnia 29.06.2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 13.07.2012 r. wskazał, w jaki sposób wyliczył wskaźniki podstawy wymiaru renty, w każdej z 4 wersji podając lata przyjęte do podstawy obliczeń, otrzymane przez ubezpieczonego wynagrodzenie w tym roku, średnia krajową oraz wskaźnik roku. Organ rentowy podał również, iż kwotę bazową 717,16 zł przyjęto na podstawie art. 21 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast kwota bazowa 666,96 zł. (stanowiąca 93% przeciętnego wynagrodzenia) została w myśl art. 194a podwyższona do 100% przeciętnego wynagrodzenia tj. do kwoty 717,16 zł.

Ustosunkowując się do pism Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 29.05.2012 r. oraz z 13.07.2012 r., wnioskodawca w piśmie z dnia 03.08.2012 r. wskazał na błędy i nieścisłości w wyliczeniach organu rentowego, podając m.in., iż w wariantie 1 brak jest wysokości świadczenia za 1993 r., oraz, że według jego wyliczeń WWPW z tych samych okresów co przyjął ZUS wynosi nie 140,24% lecz 175,28%. Ubezpieczony wniósł o powołanie, w razie uchylania się przez ZUS od dokonania prawidłowych wyliczeń, biegłego sądowego z zakresu księgowości o specjalności wyliczeń do świadczeń ZUS celem ostatecznego dokonania wyliczeń wysokości WWPW oraz określenia najkorzystniejszego dla niego wariantu świadczenia.

W piśmie z dnia 15.10.2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustosunkował się do zarzutów wnioskodawcy zawartych w piśmie z 03.08.2012 r., wskazując m.in., że świadczenie wyliczone od kwoty bazowej 170000 zł i zwaloryzowane od 01.12.1991 r. wynosi tyle samo co świadczenie wyliczone od kwoty bazowej 17778589 zł. Pozwany podał, iż wówczas waloryzacja polegała na pomnożeniu kwoty bazowej przez wskaźnik wysokości świadczenia, który ustalono jako relację wyliczonej renty do kwoty bazowej zastosowanej do wyliczenia świadczenia (punkt T. (...) decyzji). W przypadku zainteresowanego wynosił on 72,75%, niezależnie czy był wyliczony od kwoty bazowej 1700000 zł czy od kwoty 1778589 zł.

W piśmie z dnia 07.12.2013 r. pozwany, odpowiadając na zobowiązanie Sądu z dnia 13.11.2012 r., wskazał, iż do przeliczenia podstawy wymiaru nie przyjęto wynagrodzeń z lat 1980 - 1983 na podstawie zaświadczenia wystawionego przez PPHU (...) Zakład (...) z dnia 28.01.2011 r., gdyż Zakład (...) nie jest uprawniony do przechowywania dokumentów płacowych, ponieważ nie jest wpisany do rejestru przechowawców akt osobowych i płacowych. Jednocześnie wskazał, iż gdyby przyjąć kwoty wynagrodzeń z powyższego zaświadczenia, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat wyniósłby 172,49%. Za lata 1968 - 1972 przyjęto wynagrodzenie minimalne, pomijając okres od 22.04.1969 do 09.04.1971, ponieważ w tym czasie powód odbywał służbę wojskową. Pozwany dokonał także hipotetycznego wyliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego w 4 wersjach, wskazując w każdej z nich wwp, kwotę bazową, podstawę wymiaru, sposób obliczenia wysokości świadczenia oraz wysokość świadczenia po

waloryzacjach. Organ rentowy podał, iż świadczenie wyliczone od kwoty bazowej 1700000 i zwaloryzowane od 01.12.1991 r. wynosi tyle samo co świadczenie wyliczone od kwoty bazowej 1778589, tj. 1.725.232, natomiast renta 3 grupy wynosi 75%, czyli 1.293.924. Waloryzacja wówczas polegała na pomnożeniu kwoty bazowej przez wskaźnik wysokości świadczenia, który ustalano jako relację wyliczonej renty do kwoty bazowej zastosowanej do wyliczenia świadczenia. W przypadku powoda wskaźnik wynosił 72,75%, niezależnie czy był wyliczony od kwoty bazowej 1778589 czy od kwoty 1700000. Przeliczenie świadczenia jest możliwe na podstawie art. 110 i 111 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pod warunkiem że wyliczony wskaźnik podstawy wymiaru będzie wyższy od dotychczasowego. Zdaniem pozwanego, z odrębnych zapisów powoda dokonanych na piśmie procesowym ZUS z dnia 13.07.2012 r. wynika, iż nawet po przyjęciu wynagrodzeń na podstawie zaświadczenia archiwum z lat 1980 - 1983 wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie będzie wyższy od 348,87%.

W piśmie z dnia 28.12.2012 r. wnioskodawca zakwestionował poprawność wyliczeń dokonanych przez ZUS. Podał, iż ZUS przyjął kwotę bazową za III kwartał 1991 r., gdy tymczasem winna to być kwota (93%) za IV kwartał 1991 r. Zgodnie zaś z obwieszczeniem prezesa głównego urzędu statystycznego w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w 1991 r. i czwartym kwartale 1991 r., przeciętne wynagrodzenie miesięczne w 1991 r. wyniosło 1770 tys. zł, a w czwartym kwartale 1991 r. - **2 045 tys. zł** i wzrosło w stosunku do trzeciego kwartału 1991 r. o 15,0%. Skarżący podniósł nadto, iż ZUS nie przedstawia okresów waloryzacji, który przyjął za podstawę wyliczenia świadczenia i sposobu jego wyliczenia. Wniósł o **zwrócenie się do PPHU (...) Zakład (...) celem wypożyczenia akt osobowych i płacowych powoda dotyczącego wymiaru wynagrodzeń za okres od 01.01.1980 r. do 31.12.1983 r. Podniósł, iż** nie może odnieść się do kwestii wysokości wskaźnika skoro nie wie jakie wynagrodzenia wzięto pod uwagę, wyliczając wskaźnik za lata 1980 - 1983, dający ostatecznie wynik 172,49% wskaźnika do średniorocznej wysokości wynagrodzenia. Według jego wyliczeń na podstawie dostępnych danych wskaźniki te wynoszą za 1980 r. - 338,27%, za 1981 r. - 291,67%, za 1982 r. - 286,62 %. Nie jest również wyjaśnione, dlaczego kwotę bazową w tym wariantcie przyjęto na dzień 01.12.1995 r., a także nie wskazano okresu i sposobu waloryzacji, co czyni wyliczenia nieweryfikowalnymi.

Odnosząc się do wariantu II, wnioskodawca wskazał, iż nie można dojść, jaki okres składkowy i nieskładkowy został przyjęty za lata 1968 - 1972, wobec braku wyliczeń podstawy wymiaru wyliczeń świadczeń za ten okres. W wariantcie III pkt 1 także brak jest wyliczeń wysokości podstawy wymiaru wyliczeń świadczeń, a także brak jest kwoty bazowej, którą przyjęto do obliczeń. Nie można prześledzić poprawności wyliczeń, gdyż brak jest podstawowych danych za lata 2000 - 2010, co uniemożliwia ustosunkowanie się do podstawowych wyliczeń. W wyliczeniach do wariantu III pkt 2 błędne są dane za okres 1980 - 1983. W wariantcie III przyjęto też wadliwie okresy wysokości wynagrodzenia zaniżone za lata 1980 - 1983 i dodatkowo za rok 1972, gdzie zaniżono wartość wskaźnika wynagrodzenia ze średnioroczną wysokością wskaźnika o 55,9%, gdyż prawidłowe obliczenia za ten rok winny wynieść 95,76%, nie zaś 39,86%. To samo tyczy się okresów 3 lat najkorzystniejszych z 12 lat przed przyznaniem renty, gdzie zaniżone są wskaźniki za lata 1980-1983, tj. wariantu III pkt 4, co dalej czyni wyliczenia niepoprawnymi.

W piśmie z dnia 23.01.2013 r. pozwany wskazał, iż za bezzasadny uznaje wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt ubezpieczonego z Zakładu (...) w sytuacji, gdy obliczono wskaźnik z przyjęciem wynagrodzeń z lat 1980 - 1982 i wskaźnik z 20 najkorzystniejszych lat wyniósł 172,49% (w załączeniu przedstawiono matematyczne wyliczenie).

W piśmie z dnia 19.02.2013 r. wnioskodawca stwierdził, iż ZUS nie odniósł się do żadnego z podniesionych zarzutów, zaś w szczególności nie wypełnił swojego obowiązku przeliczenia świadczenia emerytalnego. Z jednej strony ZUS wadliwie wylicza WWPW za okres lat 1980-1982, zaniżając jej wysokość w pismach wcześniejszych, by ostatecznie przyjąć wartość wskaźników wyliczając świadczenie, uwzględniające częściowo WWPW wynikające z zaświadczeń, które kwestionują.

Skarżący podtrzymał dotychczasowe stanowisko, w tym wniosek o przeprowadzenie dowodów z dokumentów płacowych będących w posiadaniu Zakładu (...). Podniósł, iż nie da się w jakikolwiek sposób zweryfikować twierdzeń ZUS co do obliczeń świadczenia, skoro cały czas jest wyliczana wadliwie pierwsza część obliczeń w zakresie WWPW - za rok 1972 ponownie zaniżono wartość dochodów, która wynosi 95,76%, nie zaś 39,86 %, co wynika z legitymacji

ubezpieczeniowej w aktach ZUS. Podobnie w wyliczeniu z 15.10.2012 r. zastosowano złą kwotę bazową. Gdyby przy wariancie I określonym w piśmie z dnia 3.12.2012 r. przyjąć prawidłowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia, tj. nie wyższy niż 250%, to wielkość emerytury byłaby wyższa i nie dotknięta błędem rachunkowym przy wyliczeniu.

Skarżący zarzucił pozwanemu brak zaliczenia do ubezpieczenia pełnienia służby wojskowej w latach 1969 - 1971, który to okres zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego winien zostać zaliczony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w stopniu powodującym konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i przekazania sprawy bezpośrednio organowi rentowemu do jej ponownego rozpoznania.

Wstępie należy wyjaśnić, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń zarówno roszczenia ubezpieczonego jak i możliwości rozstrzygnięć sądu ograniczone są kontrolnym charakterem postępowania, które sprowadza się do badania prawidłowości lub zasadności decyzji wydanej przez organ rentowy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22.02.2012 r., II UK 275/11, Lex nr 1215286; z dnia 26.01.2012 r., I UK 310/11, Lex nr 1215418).

W orzecnictwie ukształtował się jednolity pogląd, że postępowanie przed sądem ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających naruszenia prawa materialnego, zaś wady decyzji organu rentowego spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09.01.2011 r., I UK 267/11, Lex nr 1215777; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01.09.2010 r., III UK 15/10, Lex nr 667499). Niemniej jednak Sąd Najwyższy wskazywał także, iż w wyjątkowych wypadkach kontrola sądowa może zostać przeprowadzona przez pryzmat przepisów procedury administracyjnej (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 02.12.2009 r., I UK 189/09, Lex nr 852261; z dnia 27.04.2010 r., II UK 336/09, Lex nr 604222).

Niezbędne elementy treści decyzji administracyjnej wymienia art. 107 § 1 k.p.a., zgodnie z którym decyzja powinna zawierać między innymi uzasadnienie faktyczne i prawne. Na mocy zaś § 3 tego przepisu, uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne - wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosnie decyzji wydawanych przez organy rentowe, kwestię tę doprecyzowuje także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, który w § 35 ust. 3 stanowi, iż decyzja odmowna powinna w szczególności zawierać szczegółowe faktyczne i prawne uzasadnienie odmowy; szczegółowe uzasadnienie faktyczne i prawne powinna zawierać również decyzja przyznająca świadczenie, jeżeli nie uznano niektórych roszczeń objętych wnioskiem lub uznano je tylko częściowo.

Decyzja niezawierająca wszystkich wymienionych wyżej elementów jest niewątpliwie decyzją wadliwą. Dla potrzeb przedmiotowej sprawy, zająć się jednak należy kwestią uzasadnienia faktycznego i prawnego decyzji.

Zauważyć należy, że § 35 ust. 3 rozporządzenia kreuje nawet szerszy wymóg odnośnie uzasadnienia decyzji odmownych organów rentowych niż art. 107 k.p.a. w stosunku do pozostałych decyzji administracyjnych. Przepis ten nie wymienia wprawdzie enumeratywnie elementów uzasadnienia faktycznego i prawnego, jednak podkreśla konieczność jego szczegółowości. Oznacza to, że uzasadnienie decyzji organu rentowego winno zawierać wszystkie elementy wskazane w art. 107 § 3 k.p.a., a nadto odniesienie się do nich musi być szczegółowe.

Uzasadnienie decyzji przede wszystkim daje podstawę kontroli jej poprawności – w pierwszym rzędzie samej stronie, której dotyczy decyzja, a następnie także sądowi w ramach postępowania odwoławczego, co stanowi meritum postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych. Podkreślić trzeba, że skoro rozpoznanie sprawy ograniczone jest zakresem decyzji, ubezpieczony musi już w momencie jej otrzymania mieć możliwość zgłoszenia wszystkich

swoich zastrzeżeń do wydanej decyzji. Aby strona mogła właściwie realizować swoje prawa, decyzja musi zawierać szczegółowe uzasadnienie, w tym wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Organ rentowy winien także szczegółowo ustosunkować się do całego materiału dowodowego przedłożonego lub wskazywanego przez stronę występującą z wnioskiem, którego dotyczy wydana decyzja. Z oczywistych względów szczególnie precyzyjnie organ winien odnieść się do faktów lub dowodów, którym odmówił mocy podnoszonej przez występującego z wnioskiem, gdyż to na nich będzie skupiać się ewentualne dalsze postępowanie odwoławcze. Gdy zatem organ rentowy nie sporządził uzasadnienia spełniającego wszystkie powyższe przesłanki, odwołujący się nie ma możliwości pełnego ustosunkowania się do decyzji. To zaś powoduje, że zachwiana zostaje jego pozycja procesowa. Obrona praw w procesie oznacza bowiem nie tylko możliwość wskazywania przez stronę faktów uzasadniających jej żądanie oraz dowodów na nie, ale także ustosunkowywania się do twierdzeń strony przeciwnej.

Przenosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, wskazać należy, że przedmiotowe postępowanie wszczęte zostało z inicjatywy ubezpieczonego R. M., który pismem z dnia 18.04.2011 r. zwrócił się do pozwanego o przeliczenie pobieranej renty z uwzględnieniem wynagrodzeń przedstawionych na załączonych drukach Rp-7 dotyczących wybranych 10 najkorzystniejszych lat pracy z przepracowanych 20 lat. Do wniosku załączył:

- zaświadczenie o zatrudnieniu i zatrudnieniu (Rp-7) dotyczące roku 1973, wystawione przez (...) zakłady (...) w B.,
- informację z Ośrodka (...) sp. z o.o. w P. stwierdzającą zatrudnienie wnioskodawcy w Spółdzielni Pracy (...) w Z. w okresie od 11.02.1973 r. do 22.07.1974 r. oraz od 19.07.1976 r. do 31.05.1980 r.,
- poświadczone przez Ośrodek (...) kserokopie kart wynagrodzeń R. M. za lata 1978 – 1979,
- zaświadczenie o zatrudnieniu i zatrudnieniu (Rp-7) dotyczące lat 1989 - 1992, wystawione przez Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe (...) S. A. w B.,
- zestawienie zasiłków chorobowych wnioskodawcy, wystawione przez Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe (...) S. A. w B.,
- zaświadczenie o zatrudnieniu i zatrudnieniu (Rp-7) dotyczące lat 1999 - 2001, wystawione przez Wydawnictwo (...) sp. z o.o. w B.,
- zaświadczenie o zatrudnieniu i zatrudnieniu (Rp-7) dotyczące lat 1980 - 1983, wystawione przez P.P.H.U. (...) Zakład (...), wraz z kserokopiami kart wynagrodzeń,
- zaświadczenie o zatrudnieniu i zatrudnieniu (Rp-7) dotyczące lat 1994 - 1997, wystawione przez P.W. (...),
- zaświadczenie o zatrudnieniu i zatrudnieniu (Rp-7) dotyczące lat 1998 - 1999, wystawione przez P.W. (...),
- legitymację ubezpieczeniową wystawioną przez Prasowe Zakłady (...), zawierającą informację o zatrudnieniu i zarobkach w latach 1972 - 1975,
- legitymację ubezpieczeniową wystawioną przez Wojewódzką Usługową Spółdzielnię Pracy, zawierającą informację o zatrudnieniu i zarobkach w latach 1976 – 1997.

W następstwie złożonego wniosku pozwany wydał w dniu 13.06.2011 r. zaskarżoną decyzję odmowną, stwierdzając jedynie, że dotychczasowy wskaźnik podstawy wymiaru renty wynosi 348,87 % i jest wyższy od obliczonego na nowo:

- z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia - wynoszącego 140,24%,
- z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie świadczenia - wynoszącego 225,83%,



- z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym ogłoszono wniosek o ponowne ustalenie świadczenia - wynoszącego 36,12 %.

Pozwany wskazał także, iż w przeliczeniu uwzględniono minimalne wynagrodzenie, zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 04.09.2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przytoczone motywy, stanowiące jedyne uzasadnienie zaskarżonej decyzji w żadnym razie nie spełniały minimalnych wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia decyzji, o których mowa w wyżej cytowanych przepisach. Organ rentowy przytoczył bowiem tylko podstawę prawną ponownego obliczania wysokości świadczenia oraz podał wyliczone przez siebie wskaźniki wysokości podstawy wymiaru w poszczególnych określonych ustawowo wersjach.

Pozwany nie przedstawił jednak żadnych obliczeń, nie wyjaśnił w jaki sposób wyliczył te wskaźniki, nie podał lat, które uwzględnił przy ich obliczaniu ani też nie odniósł się w żaden sposób do przedłożonych przez wnioskodawcę dowodów.

Ubezpieczony, odwołując się od przedmiotowej decyzji (ogólnie kwestionując jej prawidłowość), nie miał zatem w ogóle możliwości postawienia tej decyzji jakichkolwiek merytorycznych zarzutów, bowiem de facto nie mógł wiedzieć, jakie są jej podstawy i które z przedłożonych przez niego dowodów organ rentowy uwzględnił. Wobec szeregu przedstawionych przez wnioskodawcę dowodów dotyczących jego wynagrodzenia, enigmatyczne stwierdzenie, iż dotychczasowy wskaźnik podstawy wymiaru świadczenia jest wyższy od obliczonego na nowo i samo wskazanie procentowe tego wskaźnika (bez podania konkretnych lat których dotyczą) nie może zostać uznane za należyte uzasadnienie decyzji.

Uzasadnienie decyzji powinno zostać skonstruowane w taki sposób, aby ubezpieczony miał możliwość prześledzenia sposobu obliczeń dokonanych przez organ rentowy i wychycenia ewentualnych błędów bądź nieścisłości. Nadto, jak już wskazano, w przedmiotowej decyzji pozwany nie wskazał w ogóle wynagrodzenia za jakie lata i w jakiej wysokości uwzględnił, więc weryfikacja taka była tym bardziej niemożliwa.

Wskazać także trzeba, że o ile (ewentualnie wg organu rentowego) złożony przez ubezpieczonego wniosek zawierał braki utrudniające jego rozpoznanie bądź dokonanie pewnych ustaleń, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych dysponował odpowiednimi uprawnieniami służącymi ich usunięciu. Choć to na ubezpieczonym spoczywa obowiązek przedstawiania stanów faktycznych mających wpływ na prawo lub wysokość świadczeń, a także przedkładania dowodów na ich poparcie (np. art. 80 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), to jednak w sytuacji, kiedy na podstawie przedstawionych środków dowodowych nie jest możliwe ustalenie prawa lub wysokości świadczenia, organ rentowy powinien wyznaczyć ubezpieczonemu dodatkowy termin do ich przedstawienia (art. 118 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Nadto, organ rentowy może zwrócić się w celu uzyskania niezbędnych informacji w sprawach świadczeń z ubezpieczeń społecznych także bezpośrednio do pracodawcy, który zgodnie z dyspozycją przepisu art. 122 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pomocy takiej musi udzielić.

Błędnym i niczym nieuzasadnionym jest zatem twierdzenie Sądu I instancji, jakoby ubezpieczony nie zaprzeczył wyliczonym przez organ rentowy wskaźnikom. Wnioskodawca w toku całego postępowania, także przed Sądem I instancji, jasno bowiem artykułował, iż nie zgadza się z decyzją oraz wskazywał, czego żąda. Nie można zaś czynić mu zarzutów, iż nie odniósł się merytorycznie do samej decyzji, gdyż de facto (biorąc pod uwagę treść decyzji) nie miał do czego się odnosić.

Podkreślenia wymaga, iż w niniejszej sprawie postępowanie było wadliwe od samego początku. Organ rentowy wydał decyzję pozbawioną właściwego uzasadnienia, do którego wnioskodawca mógłby się ustosunkować i wskazać nie tylko jakie jest jego stanowisko w sprawie, ale też jakie zarzuty stawia rozstrzygnięciu organu rentowego. Sąd Okręgowy powinien był więc na wstępnym etapie wyjaśniania sprawy, na mocy art. 467 § 4 k.p.c., zwrócić akta do uzupełnienia materiału oraz sporządzenia należytego uzasadnienia decyzji, takiego które umożliwiłoby ubezpieczonemu merytoryczne odniesienie się do decyzji, zaś sądowi właściwe rozstrzygnięcie sprawy. Sąd I instancji

nie uczynił tego jednak i opierając się na niepełnym materiale dowodowym, niezasadnie usankcjonował wadliwą decyzję organu rentowego, bez przeprowadzenia jej właściwej oceny.

Jak już wyżej wskazano, postępowanie przed sądem ubezpieczeń społecznych ma charakter kontrolny i służy badaniu prawidłowości decyzji organu rentowego, a zatem nie może polegać na zastępowaniu organu rentowego w wydawaniu decyzji dotyczących świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Postępowanie dowodowe przed sądem jest zaś postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2012 r., II UK 79/11, Lex nr 1130387). Sąd ubezpieczeń społecznych bowiem, mimo że samodzielnie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z dochodzonym roszczeniem objętym decyzją, to jednak nie zastępuje organu rentowego w prowadzeniu postępowania dowodowego, a następnie dokonywaniu ustaleń. Musi natomiast mieć możliwość zweryfikowania wszelkich dokonanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustaleń, wpływających na treść decyzji, zarówno w sensie pozytywnym jak i negatywnym. Wyrazem kontrolnego charakteru postępowania sądowego jest także dyspozycja art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nie rozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. Wyjaśnić przy tym trzeba, iż pod pojęciem „nowego żądania” rozumieć należy zarówno nowy wniosek jak i nowe okoliczności faktyczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.09.2000 r., II UKN 759/99, Lex nr 44367).

W sytuacji zatem, gdy organ rentowy wydał decyzję, której nie uzasadnił należycie, a tym samym nie można jej zweryfikować pod kątem dokonanych przez ten organ ustaleń faktycznych i prawnych, konieczny jest zwrot akt do organu rentowego w celu wydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji poddającej się merytorycznej kontroli. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04.12.2012 r. (II UK 122/12).

Podkreślenia wymaga, że dopiero na etapie postępowania Apelacyjnego zobowiązano organ rentowy do wyjaśnienia podstaw wydanej decyzji i dopiero na tym etapie postępowania ubezpieczony mógł podnieść (i podnosił) szczegółowe zarzuty dotyczące decyzji, jak również zgłosił szereg wniosków dowodowych, które w istocie zmierzały do przeprowadzenia dowodu z dokumentów, a zatem dowodów, które władny był oceniać organ rentowy jeszcze przed wydaniem zaskarżonej decyzji. W tej sytuacji prowadzenie dalszego postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny oznaczałoby, że pominięta zostałaby ustawowo określona rola organu rentowego oraz sądu pierwszej instancji, zaś całe postępowanie dowodowe, jak i rozstrzygnięcie w sprawie przejąłby sąd II instancji.

Uznając zatem, iż w przedmiotowej sprawie nie została rozpoznana przez Sąd I instancji istota sprawy, a nadto, że wydanie rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, poczynając od etapu postępowania przed organem rentowym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. w zw. z art. 384 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy dokonał wstępnej weryfikacji zasadności zarzutów wnioskodawcy, który dopiero na tym etapie poznał stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odnośnie swoich żądań i przedłożonych dowodów i mógł merytorycznie ustosunkować się do niego. Rozpoznając zatem ponownie sprawę, organ rentowy winien odnieść się nie tylko do okoliczności i dowodów wskazywanych przez ubezpieczonego we wniosku z dnia 18.04.2011 r., ale także do jego roszczeń i zarzutów podnoszonych w apelacji oraz w pismach z 03.08.2012 r., 28.12.2012 r. i 19.02.2013 r. Następnie zaś winien sporządzić decyzję uwzględniającą żądanie wnioskodawcy bądź odmowną. W tym drugim przypadku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien należycie jednak ją uzasadnić, z uwzględnieniem wszystkich wymienionych wyżej elementów.